

sobota, 11.01.2025

Życie bez końca [1 J 5, 5-13]

Najmilsi: Któż zwycięży? a wie, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? Jezus Chrystus jest Tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo Duch jest prawdą. Trzej bowiem dają świadectwo: Duch, woda i krew, a ci trzej w jedno się łączą. Jeśli przyjmujemy świadectwo ludzi – to świadectwo Boże więcej znaczy, ponieważ jest to świadectwo Boga, które dał o swoim Synu. Kto wierzy w Syna Bożego, ten ma w sobie świadectwo Boga; kto nie wierzy Bogu, uczyni go kłamcą, bo nie uwierzy świadectwu, jakie Bóg dał o swoim Synu. A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia. O tym napisaliśmy do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

>P< Wiele spraw i rzeczywistości dobiegnie kresu. Skończy się serial, który uwielbiamy. Sportowcy dobiegną do upragnionej mety. Uczniowie i studenci wykształcą się i zakończą egzaminami swoją edukację. Podobnie i nasze życie dosięgnie swojego kresu. Dla jednych może być to tragiczna i przerażająca rzeczywistość, ale nigdy dla chrześcijan. Naszą wiarą wyznajemy życie wieczne. Czytamy o tym również w dzisiejszym liście św. Jana: "A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia". To jest nasza nadzieja. To są słowa, które powinny trzymać nas przy życiu. Tego życia pragnie przecież dla nas Bóg. Dał nam swojego Syna, abyśmy mogli zakosztować życia nie tylko tutaj na ziemi, ale też i w niebie. Gdyby brakowało tej prawdy wiary, doznalibyśmy jako ludzie swego rodzaju uszczerbku, nie byłibyśmy w pełni sobą. Gdyby nie tajemnica życia wiecznego, wiele problemów, pytań egzystencjalnych pozostałoby bez odpowiedzi. Trawiłaby nas beznadzieja (por. Konst. duszpast. *Gaudium et spes*, 21). Kilka dni temu rozpoczęliśmy Rok Jubileuszowy 2025. W bulli papieskiej "Spes non confundit" (Nadzieja zawieść nie może) - dokumencie na rozpoczęcie tego czasu, czytamy słowa Ojca Świętego Franciszka: "My natomiast, na mocy nadziei, w której zostaliśmy zbawieni, patrząc na upływający czas, mamy pewność, że dzieje ludzkości i każdego z nas nie biegną w kierunku ślepego zaułku czy ciemnej otchłani, ale są ukierunkowane na spotkanie z Panem chwały. Żyjemy zatem w oczekiwaniu na Jego powrót i w nadziei życia wiecznego w Nim: to w tym duchu czynimy naszym poruszające wezwanie pierwszych chrześcijan, którym kończy się Pismo Święte: „Przyjdź, Panie Jezu!” (*Ap 22, 20*)" ("Spes non confundit" 19). Prośmy Pana, by zawsze i w różnych momentach naszego życia, przenikała nas nadzieja życia, które nigdy się nie kończy oraz abyśmy na to spotkanie z Panem byli zawsze gotowi. ----- fot. pixabay